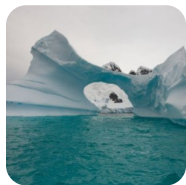


Między nami Antarktyda – Fundacja Młodzi Artyści

Myśli niosą mnie
Do tych dawnych chwil
Życie toczy bieg,
A ja wciąż muszę w nim tkwić
Bo przecież Ty teraz masz inny plan
Kreślisz siatkę dróg
Malujesz ocean
Bezkresny ocean
Między nami Antarktyda
Nie ma ciepłych stref
Moje serce chłód przenika
Choć raz na mnie spójrz
Kiedy stoję w progu
Ty w drzwiach przekręcasz klucz
Na to sił mi brak
Przyśpieszony puls
Wierci moją skroń
Okrada noc ze snu
Nie opuszcza na krok
Nie umiemy rozstać się
Wszędzie „My”
Choć z ołowiu stopy me
Muszę iść
Wbrew sobie iść
Między nami Antarktyda
Nie ma ciepłych stref
Moje serce chłód przenika
Choć raz na mnie spójrz
Kiedy stoję w progu
Ty w drzwiach przekręcasz klucz
Na to sił mi brak
Między nami Antarktyda
Nie ma ciepłych stref
Moje serce chłód przenika
Choć raz na mnie spójrz

Kiedy stoję w progu
Ty w drzwiach przekręcasz klucz
Na to sił mi brak



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych